

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę na 61. posiedzeniu Senatu w dniu 5 sierpnia 2010 r.

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Rozmawiając z aktywnymi zawodowo pracownikami socjalnymi kilku ośrodków pomocy społecznej, spotkałem się z wszechobecnym niezadowoleniem związanym z wykonywaniem na co dzień przez nich swojej pracy. Pierwsza sprawa dotyczy zbyt długiego oczekiwania na ustawę o zawodzie pracownika socjalnego. Przypomnę, że ta blisko siedemnastotysięczna grupa zawodowa nie posiada ustawy regulującej jej zadania i uprawnienia.

Kolejnym problemem jest nadmierne obciążenie pracowników socjalnych, co wynika z faktu, że gminy nadal nie przestrzegają tzw. wskaźnika zatrudnienia, zakładającego, że jeden pracownik socjalny przypada na dwa tysiące mieszkańców. Gminy tłumaczą to względami finansowymi.

A zadań ciągle przybywa. Obecnie jest to m.in. przyznawanie zasiłków: rodzinnych, celowych, celowych specjalnych, stałych, na pokrycie kosztów pogrzebu czy pielęgnacyjnych. Takimi zadaniami są także: becikowe, fundusz alimentacyjny, dodatek mieszkaniowy, usługi opiekuńcze i specjalistyczne dla osób zaburzonych psychicznie, uprawnienia kombatanckie, składki zdrowotne, chorobowe, emerytalne i rentowe, zasiłki suszowe, powodziowe, w tym powodziowe dla rolników, prowadzenie postępowań wobec dłużników alimentacyjnych, wypłacanie stypendiów socjalnych czy realizowanie programu z PFRON „Uczeń na wsi”. Jest także szereg innych projektów systemowych i programów zleczanych przez wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast. Ostatnio przyjęta ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zobowiązała ośrodki pomocy społecznej do wprowadzenia zespołów interdyscyplinarnych i nie tylko.

Skoro nowych zadań ciągle przybywa, to aż ciśnie się na usta pytanie: która grupa zawodowa bez szemrania pozwoliłaby na takie jej traktowanie? Nawet jeśli pracownicy ośrodków pomocy społecznej dostają do realizacji nowe zadania, to nie chodzi już tylko o to, że niewiele o tym mówi się i pisze, ale przede wszystkim z tego tytułu nie rosną ich pensje.

Z pewnością sytuacja pracowników socjalnych byłaby lepsza, gdyby parlament uchwalił ustawę o ich zawodzie. Przypomnę, że prace nad nią trwają od 2002 r. Pierwszy projekt ustawy, przygotowany w roku 2005, trafił do Sejmu, jednak prace nad nim przerwało skrócenie kadencji. Dwa lata później prace nad projektem zostały przerwane w trakcie konsultacji społecznych. Eksperci, i słusznie, są zdania, że ustawa powinna szczegółowo określać standardy związane z zawodem pracownika socjalnego, jego obowiązki, stopnie specjalizacji i awansu zawodowego, a także powinna doprowadzić do utworzenia samorządu pracowniczego.

Pani Minister, nie trzeba Pani przekonywać, że zawód pracownika socjalnego jest zawodem trudnym, angażującym czasowo i obciążającym psychikę. I choć promuje społeczne zmiany, to jednak nie gwarantuje prestiżu społecznego adekwatnego do odpowiedzialności i zaangażowania. Jest to zawód słabo wynagradzany, choć bardzo surowo oceniany, dlatego też pracowników socjalnych nazywa się często ludźmi wielkiego serca, a ich pracę – misją.

Obecnie zapotrzebowanie społeczne na dobrze przygotowane i wykwalifikowane kadry w obszarze pomocy społecznej jest większe niż kiedykolwiek. Przypomnę, że pracownicy socjalni pomagają nie tylko grupom wrażliwym społecznie (m.in. bezrobotnym, niepełnosprawnym, bezdomnym, sierotom, ludziom starszym), ale również tym, którzy chcą poprawić jakość swojego codziennego życia oraz uczestniczyć w życiu społecznym. Ze względu na powyższe zadania praca socjalna powinna być dla organów rządzących najważniejszym instrumentem rozwoju i realizacji zadań polityki społecznej.

Dlatego najwyższy czas, aby pracownicy socjalni, organizacje interesu zawodowego oraz organy rządowe podjęły współpracę nad wspomnianą ustawą, gwarantującą poprawę pozycji i sytuacji pracowników socjalnych w naszym kraju. Tego wymaga ich cenna praca dla społeczeństwa: pomoc ludziom, rozwiązywanie problemów społecznych, stymulowanie postaw obywatelskich czy zwalczanie zjawiska wykluczenia społecznego.

Jednym słowem, waga tej ustawy wiąże się z czymś więcej niż tylko z interesem grupy pracowników. Poprawy jakości życia milionów obywateli w naszym kraju nie da się osiągnąć bez nowoczesnego i dobrze wyposażonego systemu profesjonalnej pracy socjalnej. Dlatego czas najwyższy sprostać oczekiwaniom pracowników socjalnych i podjąć wysiłek uchwalenia ustawy o zawodzie pracownika socjalnego, która jednoznacznie wyznaczy standardy tego trudnego zawodu.

Z poważaniem  
Czesław Ryszka